
Andrzej Prugar OFMConv

Nabożeństwo XV stopni Męki Pańskiej.
Pochodzenie, struktura i duchowość głównego
nabożeństwa Arcybractwa Męki Pańskiej w Krakowie

*The Devotion of the Fifteen Steps of the Passion
of Christ: Origin, Structure, and Spirituality
of the Principal Devotion of the Archconfraternity
of the Passion of Christ in Krakow*

Streszczenie: Istnieje powszechne przekonanie, że fundator Arcybractwa Męki Pańskiej, biskup Marcin Szyszkowski, jest głównym autorem *Nabożeństwa XV stopni Męki Pańskiej*. Przez 430 lat istota tego nabożeństwa (treść i forma) nie zmieniła się. Konieczna jest jednak korekta źródeł i autorstwa samego nabożeństwa. Adnotacja na karcie tytułowej pierwszego wydania *Oficjum* z 1595 r. oraz wiedza na temat działalności generała Zakonu Braci Mniejszych Konwentualnych, o. Filippo Gesualdiego, prowadzą do stwierdzenia, że generał franciszkanów jest przynajmniej współautorem, a bardziej prawdopodobne, że głównym twórcą najważniejszego nabożeństwa Arcybractwa w Krakowie. Otwiera to nowe możliwości interpretacyjne, szczególnie w nawiązaniu do piętnastu Psalmów *Oficjum o Męce Pańskiej* św. Franciszka z Asyżu, do Liturgii Godzin, do Misterium Paschalnego oraz do symboliki biblijnej znaczenia samej liczby „XV”.

Słowa kluczowe: Arcybractwo, Oficjum, Męka Pańska, XV stopni, Gradus, Filippo Gesualdi, Marcin Szyszkowski.

Keywords: Archconfraternity, Office, Passion of Christ, Fifteen Steps, Gradus, Filippo Gesualdi.

Wstęp

Arcybractwo Męki Pańskiej¹ zostało założone przez Marcina Szyszkowskiego, kanonika krakowskiego, a pierwsze spotkanie i wspólne nabożeństwo

¹ Nazwa „Arcybractwo Męki Pańskiej” używana aktualnie nie jest nazwą pierwotną, ani również nazwą pełną. M. Szyszkowski na początku stosował nazwę: „*Bractwo*

Bractwa odbyło się w klasztorze krakowskich franciszkanów 9 czerwca 1595 r. Miejszem pierwszego nabożeństwa był tzw. refektarz letni w klasztorze (aktualnie, rok 2025, jest to aula bl. Jakuba Strześci), a czas jego odprawiania nie był przypadkowy, był to bowiem piątek po Oktawie Bożego Ciała. Nabożeństwo prowadził sam fundator, kanonik Marcin Szyszkowski².

Fundator Arcybractwa, kanonik, późniejszy biskup krakowski w latach 1613-1630 zadbał o solidne fundamenty Arcybractwa, zarówno od strony eklezjalno-prawnej, uzyskując odpowiednie zatwierdzenie w Rzymie, od strony ekonomicznej, przez odpowiednie fundacje, od strony wewnętrznej struktury, dokładnie rozpisując obowiązki poszczególnych braci stowarzyszenia, wskazał na sposoby działania na zewnątrz – akcje charytatywne i działalność w duchu miłosierdzia, ale i od strony liturgii i duchowości, ustanawiając w ciągu całego roku dokładnie czas oraz sposób nabożeństw i modlitw. Tym samym istnieje powszechne przekonanie, że biskup Marcin Szyszkowski jest również twórcą najważniejszego i do dzisiaj celebrowanego z niewielkimi zmianami *Nabożeństwa XV stopni Męki Pańskiej*³.

Antoni Zwiercan w swoim opracowaniu o pierwszych dwustu latach Arcybractwa Męki Pańskiej, nawiązując do przebiegu *Nabożeństwa XV stopni*, mówi:

Compassionis albo Męki Pana Jezusowej, y Błogosławioney Panny Mariiey". W formie skróconej posługiwano się również nazwą: „Bractwo Compassionis”, „Fraternitas Compassionis B. Mariae V.". W społeczeństwie była również w użyciu polska nazwa: „Bractwo politowania Męki Jezusowej i Bolesnej Matki Jego Dziewicy Maryi”, czy „Bractwo dobrej śmierci”. Kronikarze posługiwali się nazwą „Konfraternia”. Ostatecznie jednak 21 lipca 1605 roku bullą *Salvatoris Domini* papież Paweł V erygował i na stałe zatwierdził oraz nadał tytuł „Arcybractwa” stowarzyszeniu Męki Pańskiej w Krakowie. Podniesienie Bractwa do rangi Arcybractwa wiązało się z koniecznością podporządkowania licznie powstających Bractw na terenie Polski bez porozumienia z zatwierdzonym już kanonicznie w 1597 r. jeszcze w tym czasie Bractwem w Krakowie. Nazwa na pieczęci używanej do dzisiaj wydaje się być oficjalną i pełną nazwą Arcybractwa: ARCHICONFRATERNITAS COMPASSIONIS JESU CHRISTI ET B.V.M. CRAC” (Arcybractwo Męki Pańskiej Jezusa Chrystusa i Błogosławionej Dziewicy Maryi w Krakowie). Oprócz napisu, wkoło pieczęci w samym jej centrum „ma być wryta Najśw. Panna pod Krzyżem siedząca i piastująca Syna swego martwego na łonie, a pod nią ma być herb małuczki JMC.X. Fundatora Bractwa tego J†(Ostoja)”, M. Szyszkowski, *Bractwo Comapssionis*, Kraków 1607, s. 171-172; A. Zwiercan, *Bractwo Męki Pańskiej (1595-1795)*, „Prawo Kanoniczne” 26 (1983) nr 1-2, s. 93-95; B.M. Wołyniec, *Marcin Szyszkowski jako biskup krakowski*, Kraków 2024, s. 486.

² M. Szyszkowski, *Bractwo Compassionis*, s. 49-50. W części czwartej (s. 190-222) jest podana treść i sposób odprawiania nabożeństwa XV stopni Męki Pańskiej. Wersja zdigitalizowana książki dostępna w Śląskiej Bibliotece Cyfrowej: <https://www.sbc.org.pl/publication/238709>

³ *Arcybractwo Męki Pańskiej. 400 lat wiernej służby*, red. P. K. Solecki OFMConv, s. 59-72.

General zakonu franciszkańskiego Filippo Gesualdi łącznie z założycielem bractwa Marcinem Szyszkowskim przepisał na pamiątkę piętnastu godzin męki Pańskiej *Officium Quindecim graduum passionis Christi et compassionis B. V. Mariae* (Cracoviae 1595), popularnie zwane nabożeństwo piętnastu gradusów albo stopni.

W innym miejscu pisze jeszcze: „W tej formie w 1595 roku przekazał to nabożeństwo bractwu Męki Pańskiej general zakonu franciszkańskiego Filippo Gesualdi w ramach współpracy z założycielem Marcinem Szyszkowskim”⁴.

Faktycznie, już w roku powstania Bractwa Copassionis, w 1595 r., przed pierwszym oficjalnym zatwierdzeniem papieskim, które miało miejsce dwa lata później – w 1597 r., ukazało się drukiem w Krakowie wspomniane wyżej *Officium Quindecim Graduum Passionis Christi et Compassionis B. V. Mariae* jako samodzielne nabożeństwo ku czci Męki Pańskiej rozpisane na XV stopni medytacyjnych⁵. Wydaje się, że przynajmniej współautorem tego nabożeństwa jest general Zakonu Braci Mniejszych Konwentalnych, o. Filippo Gesualdi⁶. Niestety, nie odnaleziono do tej pory dowodów współpracy nad kompozycją nabożeństwa pomiędzy biskupem krakowskim, fundatorem Arcybractwa, a generałem zakonu⁷. Sam fundator Bractwa również o tym nie pisze. W pierwszych statutach wydanych w roku 1607 podkreśla jedynie, że bractwo Męki Pańskiej jest dziełem polskim, rodzimym⁸. Ponieważ Stolica Apostolska – „Papież Klemens VIII przyznał Marcinowi Szyszkowskiemu tytuł fundatora bractwa Męki Pańskiej”, a „Papież Paweł V zastrzegł, że w Polsce nikt nie może założyć bractwa o tej nazwie co krakowskie bez pozwolenia i zlecenia biskupa Marcina Szyszkowskiego jako fundatora arcybractwa Męki Pańskiej”⁹, dlatego wyprawdzano z tych zapi-

⁴ A. Zwiercan, *Bractwo Męki Pańskiej*, s.142 i 147.

⁵ Karta tytułowa zawiera następujący napis: *Officium Quindecim Graduum Passionis Christi, & Compassionis B. V. Mariae. Collectum a rendis: Patre Philippo Gesualdo Generali Minorum Conventualiū: & a Martino Szyscouio C. C. Autoritate illustriss: Principis Cardinalis Radziwił, Antistitis optimi, in Congregationem Compassionis Christi, et Poenitentium Cracoviae erectam, introductum 1595*”. Wersja zdigitalizowana *Officium* jest dostępna w Bibliotece Muzeum Narodowego w Krakowie: <https://cyfrowe.mnk.pl/dlibra/publication/903/edition/769/content>

⁶ Zdjęcie karty tytułowej *Officium*, aneks nr 1.

⁷ W monumentalnej pozycji biograficznej o biskupie Marcinie Szyszkowskim liczącej 759 stron: Marcin Szyszkowski jako biskup krakowski, z roku 2024, Bartłomiej M. Wołyniec, badając archiwa polskie i zagraniczne związane z miejscami pobytu i działalności Szyszkowskiego nie znalazł żadnych śladów współpracy M. Szyszkowskiego (np. korespondencji) z generałem Zakonu Braci Mniejszych Konwentalnych o. Filippo Gesualdi.

⁸ M. Szyszkowski, *Bractwo Compassionis*, s. 89.

⁹ A. Zwiercan, *Bractwo Męki Pańskiej (1595-1795)*, s. 89.

sów przekonanie, że również *Nabożeństwo XV stopni* ma za swojego jedyne go autora samego fundatora.

Jaki jest więc udział generała Zakonu Braci Mniejszych Konwentualnych w „przepisaniu” czy „przekazaniu” wspomnianego nabożeństwa dla krakowskiego Arcybractwa Męki Pańskiej? Wydaje się, że poważną wskazówką, aby uznać generała zakonu nawet za głównego autora nabożeństwa, jest sama działalność o. Filippo Gesualdiego (1550-1618). Przez trzy kolejne kapituly generalne był wybierany na generała (1593 w Rzymie; 1596 w Viterbo i w 1599 w Asyżu)¹⁰. Pod koniec sprawowania urzędu generała w 1602 r., został wyniesiony do godności biskupiej. Powierzona mu została diecezja Cariati i Cerezia, jedna z najuboższych w Kalabrii. Zmarł 12 grudnia 1618 r. w Cariati (Cosenza, Włochy) w opinii świętości¹¹. Jest uważany za jednego z najbardziej pobożnych i gorliwych generałów w XVI w. Założył szkołę duchowości w Padwie (*Scuola compuntiva*). Uczęszczał do niej nawet św. Franciszek Salezy. Przez pisma, wizytacje, zakładanie bractw, dekrety inspirowane działalnością papieża Klemensa VIII po Soborze Trydenckim

przywiódł braci do życia wspólnego, intensywniej prowadzonego w zachowywaniu Reguly, a zwłaszcza ubóstwa, na studium i w apostołstwie, na modlitwie, którą przyjął za podstawę duchowej odnowy zakonu. Nakazał, między innymi, aby urządzać dla braci i wiernych adorację Najświętszego Sakramentu, każdego dnia, na przemian, w poszczególnych klasztorach włoskich, a w dniach świątecznych w klasztorach zagranicznych. „Sanctissime gubernasse” - pisano o nim. Praktyka przyniosła dobre owoce, skoro papież Klemens gratulował generałowi¹².

W opracowaniu Francesco Russo¹³ znajdujemy spis dzieł Filippo Gesualdiego, wśród których znajdują się dwie bardzo ważne w naszym temacie pozycje: datowane na 1595 r. *Soliloqui spirituali sulla Passione del Signore* (Mila-

¹⁰ W. Di Fonzo, J. Odoardi, A. Pompei, *Bracia Mniejsi Konwentualni. Historia i życie*, Niepokalanów 1988, s. 356.

¹¹ *Castrovillari: 400 lat od śmierci Fr. Gesualdi*, <https://www.ofmconv.net/pl/castrovillari-iv-centenario-della-morte-di-fra-gesualdi/> [dostęp z dnia 5 lutego 2025]

¹² W. Di Fonzo, J. Odoardi, A. Pompei, *Bracia Mniejsi Konwentualni*, s. 162-163; F. Gesualdiemu przypisuje się również autorstwo książki *Esercittii spirituali che sogliono farsi dalli padri minori conventuali nella chiesa d'Assisi* z 1607. Obrzędy ustanowione za czasów generalatu F. Gesuladi dla wspólnoty konwentu asyjskiego (procesja do ołtarza Jezusa Ukrzyżowanego) stały się od 1632 r. (od Konstytucji urbańskich) obrzędem obowiązującym dla całego Zakonu Braci Mniejszych Konwentualnych, M. Drag, *Teologia obrzędu procesyjnego do ołtarza Chrystusa Ukrzyżowanego w: Rituale Romano-Serphicum Ordinis Fratrum Minorum Conventualium*, praca doktorska UPP II, Kraków 2022, s. 89.

¹³ F. Russo, *Filippo Gesualdi da Castrovillari. Ministro generale dei Minori Conventuali e Vescovo di Cerenzia-Cariati (1550-1618)*, Gesualdi Editore, Roma 1972, s. 101-102.

no, 1595), czyli rodzaj osobistej rozmowy – medytacji o Pasji Pańskiej oraz datowane na rok 1597 dzieło: *Officii della quindici gradi della Passione di Christo e della compassione di Maria Vergine* (Raccolti dal Reverendissimo P.M: Filippo Gesualdo, Ministro Generale dell'Ordine dei Minori Conventuali et da lui istituiti nell'Oratorio della Confraternita di S. Bernardino di Bologna 1597).

General zglębiał tematy pasyjne i w czasach odnowy posoborowej starał się przekładać je na konkretnie nabożeństwa dla świeckich. Trzeba to uznać za mocny argument, wskazujący generała zakonu jako głównego, a może jedyne go autora *Oficjum XV stopni Męki Chrystusa i współcierpienia Maryi Dziewicy*. Zgodnie z duchem czasu, odnowy potrydenckiej, nie tylko założył Bractwo św. Bernardyna w Bolonii, ale ustanowił *Oficjum XV stopni Męki Chrystusa i Współcierpienia Maryi Dziewicy*. Być może *Soliloqui* były wcześniejszą wersją *Officii*, a jednocześnie wzorem dla wydania krakowskiego z 1595 r. Wydania *Oficjum* z 1597 roku są już wydaniem dla Bractwa w Bolonii.

Szyszkowski studiował w Rzymie (1579-1584), ale również dwa lata przebywał w Bolonii (1584-1586), miał więc rozeznanie, co do przedstawicieli odnowy potrydenckiej we Włoszech, jak również znał życie Kościoła w Bolonii oraz działających tam bractw¹⁴. Gesuladi zaś był znany jako człowiek reformy, dostrzeżony w swoim zaangażowaniu przez papieża. Szyszkowski znał również dobrze środowisko krakowskie. Klasztor i kościół św. Franciszka był bardzo dobrym środowiskiem, aby fundować i rozwijać tu Arcybractwo Męki Pańskiej, opierając go o solidne fundamenty duchowości pasyjnej i franciszkańskiej¹⁵. Poza tym sam Szyszkowski miał dobrych protektorów swojego zamiaru.

Do powstania tego stowarzyszenia (kiedy Szyszkowski był jeszcze kanonikiem) przyczynili się kardynał Jerzy Radziwiłł, biskup krakowski i kardynał Henryk Gaetani, legat papieski w Polsce. Pierwszy służył założycielowi radą i zachęcał go, aby w tym chwalebnym przedsięwzięciu nie ustawał. On też pierwszy wpisał się na listę członków bractwa Męki Pańskiej. Legat papieski Henryk Gaetani powitał w uznaniem założenie tego stowarzyszenia kościelnego, obdarzył je przywilejami i nieraz osobiście brał udział w nabożeństwach brackich¹⁶.

Można przypuszczać, że również dwóch kardynałów, Polak i Włoch: Radziwiłł i Gaetani, miało wpływ na jak najlepsze dobranie autora, formy i treści nabożeństwa.

¹⁴ B.M. Wołyniec, *Marcin Szyszkowski*, s. 50-64.

¹⁵ A. Mączka, *Bractwa w kościołach franciszkańskich w Polsce w okresie potrydenckim (XVI-XVIII wiek)*, „Roczniki Teologiczne” 68(2021), z. 6, s. 61-62.

¹⁶ A. Zwiercan, *Bractwo Męki Pańskiej*, s. 94.

Struktura *Nabożeństwa XV stopni Męki Pańskiej*

Zostało już powiedziane, że treść i struktura *Nabożeństwa XV stopni Męki Pańskiej* nie zmieniła się, co do istoty na przestrzeni 430 lat (1595-2025). Porównując cztery wersje nabożeństwa: *Oficjum Piętnastu Stopni Męki Pańskiej i Współcierpienia Błogosławionej Dziewicy Maryi* z 1595 roku¹⁷, następnie połączone z komentarzem fundatora do poszczególnych stopni Męki Pańskiej dla Bractwa Compassionis z roku 1607¹⁸, jako trzecie: *Nabożeństwo XV stopni Męki Pańskiej* z czasu reformy kardynała Jana Puzyny z roku 1896¹⁹ oraz ostatnią, czwartą wersję nabożeństwa z tekstem wydanym po Soborze Watykańskim II z roku 1995 r.²⁰, można odkryć kilka stałych, niezmiennych elementów nabożeństwa.

Wydaje się uzasadnione w porównaniu tekstów nabożeństw z różnych okresów historycznych pominięcie szczegółów liturgicznych, np. konstrukcja i kolejność modlitw, czy wskazań dla zachowania się braci podczas nabożeństwa. Siłą rzeczy, przepisy i zachowania liturgiczne zmieniały na przestrzeni tak długiego czasu²¹. Co więc przetrwało jako istotne i niezmiennie elementy *Nabożeństwa XV stopni Męki Pańskiej*?

Można wyróżnić siedem stałych elementów nabożeństwa, które się zachowały. Niektóre z nich zmieniły swoje miejsce, ale zawsze były i nadal są trwałym elementem modlitwy pasyjnej w *Nabożeństwie XV stopni Męki Pańskiej* odprawianym przez Arcybractwo Męki Pańskiej:

Wprowadzenie do nabożeństwa oraz rachunek sumienia w ciszy.

Recytacja lub śpiew Stopni (Gradusów) – piętnastu krótkich modlitw, nawiązujących do konkretnych wydarzeń Męki Jezusa. Treść tych śpiewów i odpowiedzi jest nieustannie taka sama.

¹⁷ *Officium Quindecim*, Kraków 1595.

¹⁸ M. Szyszkowski, *Bractwo Compassionis*, w cz. IV jest podany porządek odprawiania piętnastu Gradusów w Piątce roczne, s. 190 nn.

¹⁹ J. Puzyna, *Ustawy. Odpusty i Nabożeństwa Arcybractwa Męki Pańskiej*, Kraków 1896, s.80-95.

²⁰ *Arcybractwo Męki Pańskiej. 400 lat wiernej służby*, s. 59-72.

²¹ Pierwsze wydanie *Officium* jest w j. łacińskim, a ostatnie oczywiście już w całości w j. polskim; używanie świec - ich ilość i kolejność zapalania miała sens w czasach kiedy nie było elektryczności. Zniknęło biczowanie, które zostało zakazane podczas publicznych nabożeństw przez władze kościelne w 1759 r., adoracja krzyża została zastąpiona procesją eucharystyczną. W trzeciej badanej wersji, nabożeństwo zostało połączone z Gorzkimi Żalami, a zalecane miejsca kazań wewnątrz nabożeństwa zostało zastąpione czytaniem opisu Męki Pańskiej i kazaniem pasyjnym podczas śpiewanych w bazylice Gorzkich Żali. Śpiew *Stabat Mater* i modlitwy wstawiennicze braci zostały zachowane, ale również zmieniło się ich miejsce.

Wezwanie, aby stanąć wobec Krzyża i Ofiary Jezusa, która dokonała się w ciemnościach na Golgocie i prośba o miłosierdzie.

Recytacja lub śpiew Psalmu pokutnego (głównie Psalmu 51).

Śpiew Suplikacji.

Hymn Stabat Mater.

Modlitwy wstawiennicze.

Należy jeszcze zwrócić uwagę na kilka innych elementów, które przetrwały: używanie latarni, lasek z symbolami Męki Pańskiej oraz strojów, które czynią pokutujących braci anonimowymi, ponieważ zakrywają podczas nabożeństwa całe ich ciała. Aktualnie więc całość nabożeństwa pokutno-pasyjnego, czyli połączenie modlitw wstawienniczych, które odmawiają bracia w swojej zakrystii przed *Nabożeństwem XV stopni*, samo nabożeństwo, Gorzkie Żale, kazanie pasyjne, procesja eucharystyczna po klasztornych kruzgankach i śpiew w języku łacińskim całej sekwencji *Stabat Mater Dolorosa* sprawia, że wydarzenie pasyjne to prawie dwugodzinna modlitwa w bazylice św. Franciszka z Asyżu w Krakowie.

Czymś integralnym, już od pierwszego nabożeństwa, aż do dziś jest użycie tzw. latarni (łac. *lucerna*)²². Choć w najnowszym wydaniu nabożeństwa nie ma o niej mowy, bracia używają jej, kierując się wskazaniem z *Ustaw* wydanych w 1896 r.

Latarnia to cztery obrazy tej samej wielkości, połączone w czworobok i umieszczone na podwyższeniu tak, aby każdy z braci mógł je widzieć. Za każdym razem bracia, stojąc frontem do latarni, widzą jeden obraz prezentowany na podwyższeniu. Latarnia zawiera mechanizm obrotowy tak, aby obrazy mogły być przesuwane do kolejnych prezentacji w odpowiednim momencie nabożeństwa. Od pierwszego wydania *Oficjum* istnieją wskazania, co do użycia poszczególnych scen pasyjnych, które mają pomagać w medytacji Męki Pańskiej. Pierwszym obrazem jest modlitwa Jezusa w Ogrójcu, drugim Jezus ukrzyżowany, trzecim Matka Boża z mieczem, który przebija Jej serce oraz czwarty obraz: Oblicze Jezusa na chuście, które podtrzymuje św. Weronika. Wewnątrz połączonych w czworobok obrazów jest miejsce nawet na kilka świec, które paląc się przez cały czas nabożeństwa, oświetlają obrazy od wewnątrz czworoboku. Stąd właśnie nazwa „latarnia”. W pierwszych trzech schematach nabożeństw bracia otrzymali szczegółową instrukcję: obraz Jezusa w Ogrójcu towarzyszył braciom w modlitwie od początku

²² B. M. Wołyniec, *Marcin Szyszkowski*, s. 492-493.

aż do recytacji Psalmu 51²³. Modlitwa pokutna słowami Psalmu odbywa się przed obrazem ukrzyżowanego Jezusa. Jeden z wyznaczonych braci zmieniał w odpowiednim momencie obraz. Obraz Matki Bożej Bolesnej był prezentowany w pierwszych trzech schematach nabożeństwa przed śpiewem *Stabat Mater Dolorosa*, aktualnie (w schemacie nabożeństwa po Soborze Watykańskim II) jest nieco inny podział prezentowania obrazu, ze względu na to, że *Stabat Mater* jest śpiewane podczas procesji po krążgankach, czyli już po zakończeniu *Nabożeństwa XV stopni* i po śpiewie Gorzkich Żali. Obraz Weroniki, która ukazuje Oblicze Jezusa na chuście był prezentowany po *Stabat Mater* jako ostani w nabożeństwie i połączony z modlitwą, która była pozdrowieniem umęczonego Oblicza Chrystusa²⁴. Dzisiaj nie ma modlitwy pozdrowienia Oblicza Jezusa, dlatego bracia zmieniają obrazy w Latarni tylko w czasie śpiewania Gradusów i Psalmu pokutnego.

Używanie lasek (kosturów) z insygniami Męki Pańskiej również nie zmieniło się przez cały okres praktykowania *Nabożeństwa XV stopni*. Kiedy bracia idą w procesji (przed i po *Nabożeństwie XV stopni* ze swojej brackiej zakrystii pod chór Kaplicy Męki Pańskiej), na jej początku jeden z braci niesie krzyż, a obok krzyża, po obu stronach idą kalwarystowie²⁵ z kosturami zakończonymi czaszkami, za nimi idą pozostali bracia, głośno uderzając w posadzkę, śpiewając: „*Memento homo mori*, pamiętaj człowiecze na śmierć, a za grzechy pokutuj”. Stroje braci to długie, czarne tuniki z kapturami, które zakrywają całe ich ciało. Przepasani są sznurami. Zdarzało się w histo-

²³ Nie znamy wymiarów obrazów, ani ich pierwotnej wielkości samej konstrukcji Latarni. Spaliła się ona podczas pożaru bazyliki i kaplicy Męki Pańskiej pod koniec XIX w. Aktualnie jest używana Latarnia z obrazami z przełomu XIX/XX w. Każdy z obrazów ma u podstawy 50 cm i jest wysoki na 75 cm. Wysokość cokołu wynosi 171 cm. W pierwszym tekście nabożeństwa z 1595 r., pierwsze wskazanie użycia Latarni znajduje się po odśpiewaniu Gradusów i przed Psalmem pokutnym oraz praktyką biczowania braci. Prezentowany był wtedy obraz Ukrzyżowania Pana Jezusa. Ponieważ w dalszej części nabożeństwa były wskazania do prezentacji obrazu Matki Bożej Bolesnej oraz jako ostatni obraz Oblicza Jezusa na chuście Weroniki, wnioskować można, że pierwszym prezentowanym obrazem w Latarni była modlitwa Jezusa w Ogrójcu, *Officium Quindecim* z 1595 r., karta A5 (od tej karty są liczone kolejne, na których są zatarte znaki), A10, A12, B2 (już widoczna numeracja); M. Szyszkowski, *Bractwo Compassionis*, s. 190, 200, 202, 205, 207-208; J. Puzyna, *Ustawy, Odpusty i Nabożeństwa*, s. 80, 86, 88, 91.

²⁴ *Officium Quindecim*, karty A12 do B10; M. Szyszkowski, *Bractwo Compassionis*, s. 205-222; J. Puzyna, *Ustawy, Odpusty i Nabożeństwa*, s. 88-95.

²⁵ Kalwarystowie to dwaj bracia, wybierani pierwotnie na okres pół roku, którzy przed nabożeństwami XV stopni, i przed każdym uroczystym nabożeństwem stali przed wejściem do kaplicy Męki Pańskiej i pozdrawiali wchodzących wzywając do pokuty. Używali słów: „*Memento homo mori* – pamiętaj człowiecze na śmierć, a za grzechy pokutuj”. Ubrani byli w kapy, a kaptury zasłaniały całkowicie ich głowy i twarz. W rękach mieli kostury zakończone czaszkami, M. Szyszkowski, *Bractwo Compassionis*, s. 98-101; J. Puzyna, *Ustawy, Odpusty i Nabożeństwa*, 47-48.

rii, że były to białe paski franciszkańskie, ale powinny to być sznury koloru czerwonego nawiązujące do Męki Pańskiej.

Treść Gradusów oraz ich interpretacja dokonana przez biskupa Marcina Szyszkowskiego

Najważniejszym elementem *Nabożeństwa XV stopni Męki Pańskiej* są modlitwy recytowane, a w tradycji krakowskiego Arcybractwa śpiewane, które nawiązują do poszczególnych etapów męki, śmierci i złożenia do grobu ciała Jezusa Chrystusa oraz udziału w Pasji – współcierpienia Matki Jezusa Chrystusa.

Może w tym momencie rodzić się podobieństwo XV stopni Męki Pańskiej do nabożeństwa Drogi Krzyżowej w XIV stacjach. Trzeba jednak jasno powiedzieć, że kształt i popularność Drogi Krzyżowej w XIV stacjach przyjmowany był w pewnym procesie, który zakończył się dopiero na przełomie XVII/XVIII w.²⁶ W czasie Drogi Krzyżowej, aż do końca XVII w., odwoływano się do różnej liczby miejsc z ostatnich chwil Męki Pańskiej. Najbardziej znane było uczczenie cierpiącego Jezusa w XII miejscach (stacji), czy w „Siedmiu upadkach”. U Klarysek w Krakowie, w zachowanym podręczniku z początku XVIII w., mamy aż XIX stacji Nabożeństwa Wielkopostnego czyli „obchodów Tajemnic Męki Pana i Zbawiciela Naszego w kościele św. Andrzeja”²⁷. Bractwa powstające w tym czasie w Kościele katolickim sięgały do tego typu nabożeństwa, ale oczywiście miały swoje kryteria wyboru poszczególnych momentów Męki Pańskiej. Zdaniem J. Kopecia

w praktykach pasyjnych krakowskiego bractwa Męki Pańskiej widać pewne analogie do obchodów z bazyliki Grobu Chrystusa w Jerozolimie, a także do innych form nabożeństwa Drogi Krzyżowej. Ważny jest jednak sens tych praktyk, sprowadzający się do wspomnienia scen pasyjnych, ich rozważania ze współczuciem cierpiącemu Zbawcy²⁸.

²⁶ J. Kopec, *Droga Krzyżowa. Dzieje Nabożeństwa i antologia współczesnych tekstów*, Poznań 1985 r. s.61-64.

²⁷ W podręczniku do rozważania Męki Pańskiej Sióstr Klarysek w Krakowie (1720 r.) są zawarte bardzo szczegółowe wskazania, zarówno co do kształtu procesji jak i miejsc upamiętniających Mękę Pańską. Stacje, przy których modliły się Siostry obchodzono w następującym kształcie: 1. Wieczernik, 2. Pożegnanie z Matką, 3. Ogród-jec, 4. Cedron, 5. Dom Annasza, 6. Sąd i uwięzienie u Kajfasza, 7. Pałac Piłata, 8. Wyśmianie u Heroda, 9. Biczowanie Chrystusa i cierniem ukoronowanie, 10. „Ecce Homo”, 11. Skazanie na śmierć, 12. Włożenie krzyża, 13. Pierwszy upadek, 14. Spotkanie z Matką, 15. Drugi upadek, 16. Weronika, 17. Trzeci upadek, 18. Obnażenie, 19. Ukrzyżowanie, tenże, J. Kopec, *Droga Krzyżowa*, s. 46.

²⁸ J. Kopec, *Droga Krzyżowa*, s. 42.

Znamienne jest, że Droga Krzyżowa w XIV stacjach przyjęta w Kościele od czasu działalności św. Leonarda z Porto Maurizio (1676-1751)²⁹, została uznana w *Ustawach* z 1896 r. jako drugie nabożeństwo, oprócz XV stopni Męki Pańskiej, które bracia mogli odprawiać w każdy piątek, w ciągu roku, oprócz oczywiście Wielkiego Postu i świąt ważnych dla Arcybractwa: Znalezienia i Podwyższenia Krzyża Świętego, gdzie odprawiono *Nabożeństwo XV stopni*³⁰.

Sama symbolika liczby „XV” zostanie wytłumaczona w dalszej części artykułu. Jest ona związana raczej z *Oficjum Męki Pańskiej* św. Franciszka z Asyżu i kontekstem biblijno-liturgicznym.

Poniżej, dla przykładu w całości przytoczone zostaną treści pierwszego stopnia (gradusa). W układzie treściowym, długości i rytmice, poszczególne stopnie są do siebie podobne, dlatego jeśli chodzi o pozostałe stopnie, zostanie omówiona ich treść. Sam jednak śpiew czy recytacja podczas nabożeństwa nie wyczerpywał postawy braci w medytacji Męki Pańskiej. Biskup Szyszkowski przygotował pomoc w owocnym przeżywaniu nabożeństwa i poszczególnych gradusów. Męka Pańska nie była dla Arcybractwa jedynie ideą, samą czystą medytacją, ale również źródłem postaw w życiu chrześcijańskim, działalności charytatywnej, a przede wszystkim wyraźnego świadectwa wiary.

W swoim pierwszym dziele na temat Bractwa z 1607 r. fundator umieścił tzw. „powinności”³¹ braci, czyli praktyczne wskazanie, aplikacje życiowe wynikające z medytacji Męki Pańskiej. Medytacje te zostały również umieszczone w *Ustawach* z 1896 r. i nazwane „pobudkami pobożności dla Arcybractwa Męki Pańskiej”³².

Medytacje Szyszkowskiego nie były odczytywane podczas nabożeństwa, ale myśli podane przez fundatora odnośnie do każdego poszczególnego stopnia (gradusa) Męki Pańskiej lub tematy związane z rzeczami ostatecznymi człowieka (śmierć i sąd, niebo, piekło, czyściec) mogły być rozwinięte w kazaniach podczas nabożeństwa³³. Medytacje Szyszkowskiego stawały się więc tworzywem kazania podczas nabożeństwa. Medytacji tych nie ma w pierwszej edycji *Oficjum* z 1595 r. oraz współczesnej wersji wydanej w 1995 r.

²⁹ Sam św. Leonard jako misjonarz ludowy erygował 572 Drogi Krzyżowe, w tym Drogę Krzyżową w rzymskim Koloseum na zakończenie Roku Świętego 1750, K. Panuś, *Wielcy mówcy Kościoła*, Kraków 2004, s. 301.

³⁰ J. Puzyna, *Ustawy, Odpusty i Nabożeństwa*, s. 63-64.

³¹ M. Szyszkowski, *Bractwo Compassionis*, rozdział ten jest zatytułowany: „Powinności drugie, Bractwa Copassionis, z Męki Christusa Pana, ku postępkowi Duchownemu, krótko wyjęte y zebrane”, s. 32-47.

³² J. Puzyna, *Ustawy, Odpusty i Nabożeństwa*, s. 20-31.

³³ Kazanie w pierwszych trzech schematach nabożeństw miało być wygłoszone po odśpiewaniu ostatniego Gradusa: *Officium Quindecem*, s. 9, M. Szyszkowski, *Bractwo Copassionis*, s. 199; J. Puzyna, *Ustawy, Odpusty i Nabożeństwa*, s. 85. W aktualnej wersji nabożeństwa jest odczytywany fragment opisu Męki Pańskiej z *Ewangielii, Arcybractwo Męki Pańskiej. 400 lat wiernej służby*, s. 64.

I. Gradus.

(brzmienie z Officium, z roku 1595)³⁴

V. Jesu dulcissime, in horto moestes, Patrem orans et in agonia positus, sanguineum sudorem effendens. Miserere nobis. R. Miserere nostri Domine. Miserere nostri.

Brzmienie w j. pol. (tłumaczenie oryginału łacińskiego, używane dzisiaj podczas nabożeństwa)³⁵:

C. Jezu najśłodszy, w Ogrójcu smutkiem przejęty, do Ojca się modlący i w ciężkości serca krwawy pot wylewający: zmiluj się nad nami.
L. Zmiluj się nad nami Panie, zmiluj się nad nami!

Medytacja Szyszkowskiego dla Arcybractwa na temat I Gradusa³⁶:

Jako Pan a Zbawiciel nasz Jezus Chrystus z miłości gorącej ku nam, posłuszny był Ojcu swemu aż do śmierci a śmierci krzyżowej, tak każdy Brat i Siostra Bractwa tego posłuszeństwa wszelkiego ku zwierzchności Duchowej i świeckiej i ku Starszemu (najbardziej brackiemu) pilnie przestrzegać i ochotnie wszystko z miłości ku Bogu czynić ma. Gdzie bowiem miłości w nas nie będzie i posłuszeństwa tam ani jałmużna, ani modlitwa, ani dobre uczynki nasze Panu Bogu podobać się nie będą.

Łatwo zauważyć, że medytacja modlitwy Jezusa w Ogrójcu staje się podstawą do wezwania, czy dokonania pewnej rewizji cnoty posłuszeństwa w życiu brata. Posłuszeństwo z miłości do Boga ma sens, ponieważ jest naśladowaniem Chrystusa. Posłuszeństwo w tej medytacji jest widziane biblijnie i hierarchicznie: jako posłuszeństwo Bogu, władzy duchowej i świeckiej oraz braciom w Bractwie i wobec bliźnich. Źródłem siły posłuszeństwa z miłości jest medytowana modlitwa i postawa Jezusa z Ogrójca³⁷.

Podobny schemat medytacji jest w każdym kolejnym opisie stopnia Męki Pańskiej. W dalszej części opracowania będzie podany Gradus – wydarzenia przywoływane z Męki Pańskiej oraz opisana cnota lub postawa pro-

³⁴ *Officium Quindecim*, karta A4.

³⁵ *Arcybractwo Męki Pańskiej. 400 lat wiernej służby*, s. 60-61.

³⁶ M. Szyszkowski, *Bractwo Compassionis*, s. 32; J. Puzyra, *Ustawy, Odpusty i Nabożeństwa*, s. 20.

³⁷ Posłuszeństwo Bogu i Kościołowi, do którego byli wezwani bracia i którego się uczyli, widać choćby w niezwykle szczegółowej i hierarchicznej strukturze organizacyjne bractwa, podziale obowiązków, konieczności obecności Prefekta podczas nabożeństw, którym był zawsze jeden z zakonników konwentu krakowskiego, J. Puzyra, *Ustawy, Odpusty i Nabożeństwa*, s. 9-19 i 32-62.

ponowana w medytacji Szyszkowskiego. Zdaje się, że celem tych medytacji było, by nie tylko współcierpieć, pokutować, ale i naśladować w życiu uczucia i postawy Chrystusa cierpiącego.

Na stopniu drugim bracia medytują „pocalunek zdrajcy”, związanie Jezusa oraz opuszczenie przez uczniów. Bracia, słuchając o tym wydarzeniu w recytowanym lub śpiewanym Gradusie podczas nabożeństwa, mają rozważać – każdy indywidualnie – o pokorze Jezusa i swoich zachowaniach w duchu pokory Chrystusa³⁸.

Na trzecim stopniu medytuje się drogę skrępowanego Jezusa do Annasza. Tutaj jest miejsce na rozważanie o cnocie cierpliwości³⁹.

Na czwartym stopniu bracia słuchają o przeprowadzeniu Jezusa do domu Kajfasza, nocy udręczenia, ale i o miłosiernym spojrzeniu Jezusa na Piotra po jego zaparciu się. Mają zaś medytować o tym jak Jezus zapowiadał kilkakrotnie swoją śmierć. Jest to miejsce, gdzie brat powinien myśleć o swojej śmierci i do niej się przygotowywać. Wspólnej pamięci o śmierci ma służyć powtarzanie/śpiew zdania: „Memento homo mori” – „Pamiętaj człowiecze na śmierć”⁴⁰.

Na piątym stopniu rozważa się kolejne przemieszczania się Jezusa w czasie ostatnich godzin Jego życia. Przejście do Sanhedrynu i ogłoszenie winy Niewinnego, przejście do Pilata i do Heroda. Znowu, słuchając tego Gradusa, bracia są wezwani do zrobienia/przemyślenia swojego testamentu, czyli sporządzenia aktu prawnego. Zachęteni są również do nieustannego rozważania Męki Jezusa w swoim życiu, do modlitwy i przygotowania się do własnej śmierci. Szyszkowski pisze, że medytacja Męki Jezusa to dobry sposób, aby uniknąć rozbicia duchowego, pokus świata oraz pragnienia tylko życia doczesnego. W doświadczeniu pokoju duchowego pomoc mają również uzyskiwane odpusty, szczególnie w godzinie śmierci⁴¹.

Na szóstym stopniu rozważa się biczowanie Jezusa. Choć bracia podczas nabożeństwa słyszą słowa opisujące biczowanie, mają rozważać szczerotę w postępowaniu Jezusa wobec przesłuchującego Go Annasza. Chodzi tu o wezwanie do świadectwa, do prowadzenia życia w postawie unikającej jakiegokolwiek dwuznaczności, rozejścia się życia wiary z życiem codziennym. Szczerota i jednoznaczność to postawa brata wobec wszystkich ludzi. Brat nie

³⁸ M. Szyszkowski, *Bractwo Compassionis*, s. 32; J. Puzyna, *Ustawy, Odpusty i Nabożeństwa*, s. 20 i 22.

³⁹ M. Szyszkowski, *Bractwo Compassionis*, s. 33-34; J. Puzyna, *Ustawy, Odpusty i Nabożeństwa*, s. 22.

⁴⁰ M. Szyszkowski, *Bractwo Compassionis*, s. 34; J. Puzyna, *Ustawy, Odpusty i Nabożeństwa*, s. 22-23.

⁴¹ M. Szyszkowski, *Bractwo Compassionis*, s.35-36; J. Puzyna, *Ustawy, Odpusty i Nabożeństwa*, s. 23-24.

może być w swoim postępowaniu powodem zgorszenia, ale ma pozostawić po sobie dobrą pamięć życia zgodnego z wolą Bożą i na chwałę Bożą⁴².

Na siódmym stopniu brat słyszy o ukoronowaniu cierniami głowy Jezusa. Jak u Kajfasza Jezus doświadczył wielu fałszywych oskarżeń i nienawiści, tak bracia są wezwani, aby mieć zawsze czyste sumienie i czystą intencję działania. Ponieważ jednak jesteśmy słabi, mamy prosić o łaskę miłosierdzia w modlitwie za siebie, ale i okazywać miłosierdzie słabym oraz potrzebującym – jak Jezus skruszonemu Piotrowi na dziedzińcu Kajfasza⁴³. Warto tutaj wspomnieć najbardziej znany czyn miłosierdzia, a jednocześnie przywilej uwalniania więźnia skazanego na śmierć, którego bracia brali w opiekę duchową⁴⁴.

Na ósmym stopniu rozważa się wyrok śmierci czyli sąd Jezusa. Wyrok wydany przez Sanhedryn jest niesprawiedliwy, ale również doświadczenie pogardy pochodzi ze strony jednego z lotrów. Jezus jednak wszystko zniósł z cierpliwością: wrzucenie do więzienia, wyśmianie, biczowanie, cierniem ukoronowanie. Podobnie brat ma przyjmować wszystko, co przychodzi w codzienności z cierpliwością, szczególnie z powodu choroby, posłuszeństwa lekarzom, czy stosowania leków. Dla ćwiczenia się w cnotcie cierpliwości zaleca się czyni umartwienia i biczowanie⁴⁵.

⁴² M. Szyszkowski, *Bractwo Compassionis*, s. 37; J. Puzyna, *Ustawy, Odpusty i Nabożeństwa*, s. 24-25.

⁴³ Fragment powinności do Gradusa VII: „Jakoż i na tem funduje się to Bractwo, które za powinność to sobie wzięło, że na potrzeby i upadłe ludzie miłosierne chce mieć oko, aby tym rychlej ono Boskie oko łaskawe i litościwe zjednać sobie mogło”, M. Szyszkowski, *Bractwo Compassionis*, s. 38-39; J. Puzyna, *Ustawy, Odpusty i Nabożeństwa*, s. 25-26. W początkowym okresie historii Arcybractwa, działalność braci w duchu miłosierdzia była bezprecedensowa. Bracia pomagali sobie wzajemnie w chorobie, również finansowo, wypłacając na potrzeby braci pieniądze zgromadzone ze składek, pomagali ubogim i więźniom bez względu na wyznanie. Wykupowano więźniów, spłacając ich długi, za które odbywali karę, nawiedzali więzienia zarówno z posługą duchową (Prefekt Arcybractwa udzielał sakramentów), jak również organizowali posiłki, np. „w 1786 roku był urządzony obiad dla 26 więźniów z 10 potraw, a ponadto chleb, wódka i piwo. W 1787 roku obiad dla 28 więźniów składał się z 8 potraw oraz wódka i piwo. W 1788 roku bracia odwiedzili mężczyzn więźniów 38, kobiet 10, a także 8 Żydów, którym dali obiad z dziesięciu potraw; Żydom dano według ich zwyczajów. Jeżeli z zamku nie byli sprowadzeni więźniowie, to im na obiad przesyłano jałmużnę pieniężną”. „W 13 latach drugiej połowy XVII wieku bractwo Męki Pańskiej spowodowało, że odzyskało wolność 126 więźniów, w tym ośmiu skazanych na śmierć. W 15 latach pierwszej połowy XVIII wieku bractwo wyzwoliło 118 więźniów, wśród nich 17 dekretowanych. W 13 latach drugiej i połowy XVIII wieku wykupiono i wyzwolono z więzień 91 osób, w tym jednego skazanego na śmierć. Corocznie w Wielki Czwartek sprowadzano uroczystie z ratusza krakowskiego do kościoła franciszkańskiego więźniów przed obraz Matki Boskiej Bolesnej zwanej Smutek, a następnie odsyłano do domów wolnych”, A. Zwiercan, *Bractwo Męki Pańskiej*, s. 169 i 172.

⁴⁴ Tamże, s. 172

⁴⁵ M. Szyszkowski, *Bractwo Compassionis*, s. 39-40; J. Puzyna, *Ustawy, Odpusty i Nabożeństwa*, s. 26-27.

Na dziewiątym stopniu: przyjęcia krzyża i drogi krzyżowej Jezusa, brat słyszy, iż skazany Jezus pocieszał niewiasty w czasie drogi krzyżowej. Ta scena jest wezwaniem dla każdego brata, aby przygotowując się do ostatnich chwil życia, wpatrzony w postawę Jezusa, uczył się, a w ostatecznej chwili życia na ziemi uspokajał bliskich, płaczących nad jego śmiercią. Ma wzbudzać w nich nadzieję życia wiecznego. Jeśli zaś będzie uznany w czasie umierania przez bliskich – jak Chrystus – kimś gorszym od Barabasa, niech dziękuje Bogu, bo jest jeszcze bardziej podobny do Chrystusa. Bracia mogą być również w czasie umierania pozbawieni szat (chodzi prawdopodobnie o dobra ziemskie) – wtedy mają sobie uświadomić, że posiadają inną ozdobną szatę – niewidzialną, której ich nikt nie pozbawi – niewinność i życie z Bogiem⁴⁶.

Na dziesiątym stopniu bracia w nabożeństwie słyszą o przybiciu Jezusa do krzyża w miejscach rąk i nóg. Jezus przebaczył tym, którzy go ukrzyżowali. Staje się to wezwaniem dla braci w medytacji, aby dobrze przygotować się do chwili umierania przez świadome wybaczenie wszystkim ludziom doznanych krzywd. Jeśli z kimś brat nie pojednalby się do chwili umierania, powinien posłać po niego i pojednać się. Podobnie, jeśli chodzi o krzywdy wobec innych: należy je albo wynagrodzić samemu, albo uczynić to przez innych, wyznaczając konkretne osoby jako wykonawców zadośćuczynienia. Ma również modlić się za tych, którzy błędzą w wierze i tych, którzy tę wiarę porzucili⁴⁷.

Na jedenastym stopniu medytacji Męki Pańskiej słyszy się o umieraniu Jezusa przez trzy godziny wśród lotrów. Tu, każdy brat, który już dokonał odpowiedniego podziału majątku, wynagrodził i przebaczył krzywdy, ma w spokoju sumienia gorąco prosić Boga, aby wejrzał na niego jak na lotra na krzyżu i przyjął go do swego królestwa⁴⁸.

Na dwunastym stopniu bracia słuchają podczas nabożeństwa o modlitwie Jezusa za nas do Ojca i o oddaniu Ducha (duża litera jest w oryginale tekstu nabożeństwa) w momencie śmierci. Bracia mają przez rozważanie przygotowywać się, aby zadbać o odpowiednie osoby towarzyszące ich umieraniu. Powinny to być osoby bliskie duchowo. Jezus przy sobie miał Matkę i św. Jana. Brat ma mieć kapłana, osoby duchowne, wzywać obecności Maryi, aniołów i świętych. Obecność ludzi wierzących z tej strony rzeczywistości, a świętych ze strony nieba, ma być prawdziwą pociechą na wzór umierającego Jezusa oraz pomocą na otwarcie się i uzyskanie odpustu w godzinie śmierci⁴⁹.

⁴⁶ M. Szyszkowski, *Bractwo Compassionis*, s. 41-42; J. Puzyna, *Ustawy, Odpusty i Nabożeństwa*, s. 27-28.

⁴⁷ M. Szyszkowski, *Bractwo Compassionis*, s. 42-43; J. Puzyna, *Ustawy, Odpusty i Nabożeństwa*, s. 28-29.

⁴⁸ M. Szyszkowski, *Bractwo Compassionis*, s. 43-44; J. Puzyna, *Ustawy, Odpusty i Nabożeństwa*, s. 29.

⁴⁹ M. Szyszkowski, *Bractwo Compassionis*, s. 44; J. Puzyna, *Ustawy, Odpusty i Nabożeństwa*, s. 29-30.

Na trzynastym stopniu, słuchając o obecności Maryi przy umarłym Jezusie i przebicium włócznią oraz wypłynięciu krwi i wody, brat ma rozważać Jezusowe wołanie z krzyża: „Pragnę” oraz prosić i mieć w sobie coraz głębsze pragnienie przyjęcia Ciała Pańskiego i sakramentu chorych w godzinie umierania. Ma wzbudzać w sobie pragnienie w godzinie śmierci, a w trakcie nabożeństwa myśleć i pragnąć tego, aby oglądać Boga. Jeśli zaś brat słyszy o godzinie umierania innego brata, ma zrobić wszystko, aby dotarł do umierającego razem z kapłanem i posługą sakramentalną⁵⁰.

Na czternastym stopniu kapłan prowadzący nabożeństwo śpiewa/recytuje tekst o zdjęciu z krzyża ciała Jezusa i łzach Maryi spływających na martwe ciało Jezusa. Medytacja dotyczy ciągle chwili umierania i śmierci. Może być tak, że umierającemu bratu zacznie brakować sił i np. nie będzie mógł już cokolwiek mówić, dlatego już teraz brat ma uczyć się, aby sercem (wewnętrznie, bez słów) wołać Imię „Jezus” i Jezusowi się polecać. Nie powinien popadać w jakąkolwiek desperację, ponieważ włączony w Bractwo posiada dostęp do odpustów i może z ufnością umierać⁵¹.

Na piętnastym stopniu zgromadzeni na *Nabożeństwie XV stopni* słuchają o namaszczeniu wonnościami martwego ciała Jezusa oraz złożeniu go w grobie. Ciało Jezusa ma pięć dużych ran – stygmatów. Ostatnia konkluzja w medytacji, kiedy brat słucha o pogrzebie Jezusa, ma go prowadzić do jednoznacznego postanowienia, aby żyć i umierać, podobając się Bogu oraz zostawiając po sobie dobre świadectwo dla innych⁵².

Rozważanie Męki Pańskiej, czyli postaw Jezusa w ostatnich godzinach życia, miały prowadzić braci do zdobywania i ćwiczenia się w konkretnych cnotach: posłuszeństwa, pokory, cierpliwości, ale również – do dobrego przygotowania się do swojej śmierci: sporządzenia testamentu, wybaczenia winowajcom, ale też skierowania prośby o wybaczenie tych, których brat skrzywdził, wynagrodzenie krzywd. Jeśli śmierć nie jest nagła, to również zadbanie o to, aby sam jej moment był przejściem z tego świata do królestwa Bożego w otoczeniu kapłana, osób duchownych i świadomym wzywaniem Imienia „Jezus”, wstawiennictwa do Matki Bożej, Aniołów i Świętych, przyjęcie sakramentów, otwarcie się na odpust zupełny. Takie wypracowane postawy braci powinny być owocem częstych osobistych medytacji Męki Pańskiej – szczególnie przez wspólne *Nabożeństwo XV stopni*. Można powiedzieć, że Męka Pańska miała stawać się szkołą życia, umierania i śmierci dla wszystkich członków Arcybractwa Męki Pańskiej.

⁵⁰ M. Szyszkowski, *Bractwo Compassionis*, s. 45; J. Puzyna, *Ustawy, Odpusty i Nabożeństwa*, s. 30.

⁵¹ M. Szyszkowski, *Bractwo Compassionis*, s. 45-46; J. Puzyna, *Ustawy, Odpusty i Nabożeństwa*, s. 30-31.

⁵² M. Szyszkowski, *Bractwo Compassionis*, s. 46-47; J. Puzyna, *Ustawy, Odpusty i Nabożeństwa*, s. 31.

Duchowość *Nabożeństwa XV stopni Męki Pańskiej* – nowe możliwości interpretacyjne

Odkrycie franciszkańskiego źródła głównego nabożeństwa Arcybractwa Męki Pańskiej w twórczości generała Zakonu Braci Mniejszych Konwentualnych, o. Filippo Gesualdiego, prowadzi zarówno do korekty jak i do pogłębienia duchowej perspektywy nabożeństwa, ale również do nowych możliwości interpretacyjnych związanych chociażby z samą symboliką liczby „XV”.

W kontekście franciszkańskich źródeł nabożeństwa należy spojrzeć w stronę zależności *Officium Quindecim Graduum Passionis Christi* św. Franciszka z Asyżu, czyli XV Psalmów, a w zasadzie kompilacji wersetów z Psalmów, ułożonych w piętnaście modlitw przez samego św. Franciszka i włączonych w Liturgię Godzin Kościoła dla medytacji dzieła odkupienia dokonanego przez Jezusa Chrystusa.

Medytacja Męki Pańskiej i całego dzieła zbawczego, a nawet całej drogi duchowej św. Franciszka, jako drogi po stopniach wznoszących się ku zjednoczeniu z Bogiem, jest jednym z obrazów w bulli kanonizacyjnej papieża Grzegorza IX *Mira circa nos* z 1228 r. W dokumencie ogłaszającym Franciszka świętym Kościoła katolickiego – obok wielu alegorii biblijnych – papież używa bliskiego nam już odniesienia gradusowego, które według Grzegorza IX, znającego osobiście Świętego, dobrze oddaje życie Patriarchy Zakonu. Papież pisze o św. Franciszku z Asyżu:

wzorem Jakuba stanął na rozkaz Pana (por. Rdz 35,1), a przyjąwszy siedmioraką łaskę Ducha (por. Iz 11,2-3) i wyposażony w Ewangeliczne Błogosławieństwa (por. Mt 5,3-10), tak przygotowany wszedł do Domu Bożego w Betel po piętnastu stopniach cnót mistycznie zawartych w Psalterzu, i zbudował tam w sercu ołtarz dla Pana, złożył na nim woń pobożnych modlitw, wznoszonych przed obliczem Pana z rąk Aniołów (por. Ap 8,4), do których on sam miał niebawem dołączyć⁵³.

Zawarte w powyższym *passusie* – podobnie jak w całej bulli – liczne alegoryczne odniesienia, to zapewne odbicie sposobu myślenia zarówno o życiu duchowym, zakonnym, jak i o życiu św. Franciszka w tym czasie (XIII w.). Wydaje się, że jest to również przekonanie, iż to właśnie w tym konkretnym świętym odbiło się w sposób doskonały życie Jezusa Chrystusa, którego naśladował Asyżanin. Istotne dla nas wydaje się to, że droga życia

⁵³ Grzegorz IX, Bulla, *Mira circa nos*, p.3. Tłumaczenie bulli kanonizacyjnej z j. łac. Wojciech Marek Pawłowski OFM^{Cap}, Paweł Paszko OFM^{Cap}. Całość tekstu bulli dostępna w aneksie artykułu P. Paszko, *Zakazana komnata Lei – Biblia w bulli kanonizacyjnej „Mira circa nos”*, „Polonia Sacra”, vol. 27, 2023, s. 97-103.

ku świętości, pokazana w powyższym tekście jako ścieżka gradualna, to droga zarówno biblijna, a więc zanurzona w posłuszeństwie Bogu i stąd zapewne odniesienia do patriarchy Jakuba – do wizji drabiny Jakuba, która miała miejsce w Betel. Ten obraz używany był w życiu monastycznym jako systematyczne kształtowanie w sobie poszczególnych cnót. Liczba „XV” to wskazanie na kompletność w odniesieniu do drogi, jakiej zwieńczeniem jest zbudowanie w sobie ołtarza, na którym św. Franciszek składał swoje modlitwy, łączące go (zarówno na ziemi jak i w niebie) z aniołami⁵⁴.

Cała droga Franciszka zawarta w piętnastu stopniach, odnosząca się według papieża do tzw. „Psalμών stopni” oraz wstępowanie jak po piętnastu stopniach w Świątyni Jerozolimskiej ku ołtarzowi całopaleń, domaga się wyjaśnienia bardziej szczegółowego, gdyż wydaje się to ważne dla samego rozumienia *Oficjum o Męce Pańskiej* św. Franciszka, jak i dla odkrycia nowych impulsów duchowości *Nabożeństwa XV stopni Męki Pańskiej* Arcybractwa z Krakowa. Zostanie to omówione nieco później.

Warto jednak zauważyć już teraz, że mimo poruszania się w tym punkcie w kręgu hipotez, mówiących o zależności *Oficjum XV stopni Męki Pańskiej* ułożonego przez generała zakonu od *Oficjum o Męce Pańskiej* ułożonego przez św. Franciszka, to wzajemne zależności tych dwóch tekstów wydają się bardziej prawdopodobne niż nieprawdopodobne.

Wydaje się również, że jest to mocna zależność pasyjna, a może bardziej paschalna. W pierwszej edycji *Oficjum XV stopni* wydrukowanym w 1595 r. oraz w aktualnym tekście nabożeństwa z 1995 r., nie ma zawartych medytacji, które ukierunkowują braci z Arcybractwa w rozważaniu poszczególnych Gradusów Męki Pańskiej. Propozycja medytacji poszczególnych Gradusów została zawarta nieco później w książce z 1607 r., której autorem jest fundator Arcybractwa – bp Marcin Szyszkowski. Medytacje te, z jednej strony były (nadal mogą być) pomocą zarówno w przeżywaniu nabożeństwa jak i w praktyce codziennego życia wiary, jednak, z drugiej strony, zawężają nieco treściowe bogactwo Męki Pańskiej. Pasja Jezusa Chrystusa oraz współcierpienie Matki Jezusa jest ostatecznie rzeczywistością misteryjną, duchowo niezgłębioną, czyli ciągle do zgłębiania⁵⁵.

„Chrześcijaństwo ze swej natury jest paschalne”⁵⁶, jest wydarzeniem zbawczym, paschą ze śmierci do życia, która dokonała się – oczywiście – po

⁵⁴ T. Czajka OFMConv, *Figure bibliche nella lettera «Mira circa nos» di papa Gregorio IX applicate a san Francesco d'Assisi e all'Ordine dei Frati Minori*, doktorat obroniony na Pontificia Universitas Antonianum, Roma 2022, s. 169-170.

⁵⁵ „Aby na nowo ukazać człowiekowi Oblicze Ojca, Jezus musiał nie tylko przyjąć ludzkie oblicze, ale obarczyć się nawet „obliczem” grzechu. <On to dla nas grzechem uczynił Tego, który nie znał grzechu, abyśmy się stali w Nim sprawiedliwością Bożą> (2 Kor 5,21). Nigdy nie przestaniemy badać nieprzeniknionej głębi tej tajemnicy”, Jan Paweł II, List Apostolski *Novo Millennio ineunte*, Watykan 2001, p. 25.

⁵⁶ H. J. Sobeczko, *Duchowość chrześcijańska pasyjna czy paschalna?*, „Liturgia Sacra” (1-2) 1995, s. 15.

raz pierwszy i wzorczy w Jezusie Chrystusie, ale ma dokonywać się w życiu każdego ochrzczonego. Paschalność zawiera w sobie pasyjność, ale sama tylko pasyjność nie może dominować ani w modlitwie, ani w życiu chrześcijańskim. W liturgii Kościoła zawsze była obecna integralna wizja drogi paschalnej, czyli śmierci i zmartwychwstania Chrystusa. Tak pojęty kształt drogi paschalnej zawiera w sobie element pasyjny, ale zawsze ukierunkowany na życie i zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa, i w konsekwencji na owoce krzyża i zmartwychwstania w życiu ochrzczonych, świadomie poddających wszystkie wymiary swojej egzystencji Bogu na wzór Jezusa. Mówiąc krótko i nieco lapidarnie: w codziennym życiu chrześcijanin ma wyrażać całe misterium paschalne⁵⁷.

Officium Passionis Domini (Oficjum Męki Pańskiej), które ułożył i do którego zachęcał sam św. Franciszek z Asyżu⁵⁸ składa się z XV Psalmów⁵⁹ poprzedzonych lub zakończonych modlitwą do Matki Bożej. Franciszek proponuje również inne modlitwy w swoim *Officium*, ale wydaje się, że ułożone przez niego Psalmi i modlitwa do Matki Bożej są czymś najistotniejszym. Święty wzywa, aby poszczególne zaproponowane Psalmi wraz z modlitwą do Matki Bożej były odmawiane po kanonicznych godzinach Liturgii Rzymskiej, począwszy od Kompletu po Wieczerzy Pańskiej w Wielki Czwartek⁶⁰, aż do Niedzieli Zmartwychwstania⁶¹. Ale XV Psalmów ułożonych przez św. Franciszka odmawiane po kolejnych Godzinach Liturgii Kościoła mają być również odprawiane w okresie wielkanocnym, w niedzielę i w główne święta od oktawy Pięćdziesiątnicy do Adwentu, jak również od oktawy Objawienia Pańskiego do czwartku Wieczerzy Pańskiej. Czyny to z *Oficjum o Męce Pańskiej*

⁵⁷ Tamże, s. 15-18; M. Daniluk, *Duchowość chrześcijańska*, Encyklopedia Katolicka, t. IV, Lublin 1983 r., s. 317.

⁵⁸ *Oficjum o Męce Pańskiej*, w: *Źródła Franciszkańskie*, red. R. Prejs, Z. Kijas, Kraków 2005, s. 374-393.

⁵⁹ Wśród piętnastu Psalmów Oficjum tylko dwa są w całości Psalmami znanymi z Psalterza. Pozostałe to utwory na kształt Psalmów w formie kompilacji wersetów z różnych Psalmów Psalterza. Wybrał je św. Franciszek, aby medytować Misterium Paschalne, nie tylko Mękę Pańską, Ofiarę Krzyża, ale również Zmartwychwstanie i Wniebowstąpienie. Jak żywa i owocna może być mediacja i modlitwa Oficjum wskazuje na to współczesne świadectwo jego odczytania: E. M. Hop, *Pasja według świętego Franciszka*, Kraków 2023, s. 95-170.

⁶⁰ Jak zauważa s. Ewa Maria Hop OSC: „komentarz dołączony do Oficjum wskazuje na noc, w której został zdradzony i pojmany Pan nasz Jezus Chrystus: *completorium ferie sextae Parasceve, eo quod in illa nocte traditus fuit et captus Dominus noster Jesus Christus*”; *Pasja według świętego Franciszka*, s. 95; *Święty Franciszek z Asyżu Scripta – Pisma*. Przekład najnowszego wydania krytycznego. Wydanie łacińsko-polskie, t. I i red. K. Kukułka OFMConv, s. 40-41.

⁶¹ W tak przedstawionej rachubie odmawiania Oficjum możemy odnaleźć dodatkową symbolikę liczby „15”. Jeśli bowiem zaczniemy liczyć Mękę Pańską od północy z Wielkiego Czwartku na Wielki Piątek, to licząc 15 godzin od północy widzimy jako ostatnią godzinę (stopień, gradus) moment śmierci Jezusa na krzyżu i jest to dokładnie 15 godzina od północy. W naszej rachubie czasowej to również godz. 15.00 po południu.

celebrację integralną z całym misterium odkupienia przez mękę, śmierć, krzyż, zmartwychwstanie oraz wniebowstąpienie Jezusa Chrystusa⁶².

Sięgnięcie do źródła inspiracji *Nabożeństwa XV stopni* poszerza więc jego perspektywę dla modlitwy i kontemplacji oraz wyrażania misterium paschalnego w życiu codziennym. Może być również pewną korektą w sytuacji, gdyby element pasyjności stawał się jedynym czy dominującym w modlitwie i w życiu braci. Znamienne, że korekta pochodząca z odniesienia do *Officium* św. Franciszka, z XIII w., jest zgodna ze współczesnym spojrzeniem teologicznym.

Zarówno w *Oficjum XV stopni*, które zaproponował F. Gesualdi dla Bractwa w Krakowie, ale również dla bractw we Włoszech, jak i w *Oficjum o Męce Pańskiej* św. Franciszka, widzimy bardzo jasne odniesienie do Matki Bożej Bolesnej, współcierpiącej ze swoim Synem. Polecenie odmawiania sekwencji *Stabat Mater Dolorosa*, ściśle związane z rozważaniem Pasji Jezusa, dodatkowo wzmacnia tezę o inspiracji generała zakonu w ułożeniu *Nabożeństwa XV stopni Męki Pańskiej*. Od początku „idea bractwa Męki Pańskiej polegała na naśladowaniu Najświętszej Maryi Panny i na przeżywaniu w duszy tego, co przeżywała Matka Bolesna”⁶³. To istotny rys duchowości *Nabożeństwa XV stopni*, który może nadal ukierunkowywać braci na patrzanie wraz z Maryją na Pasję Jezusa. Na co dzień może być to kontynuowane poprzez modlitwę różańcową, która angażuje całego człowieka i jest również drogą modlitwy i kontemplacji⁶⁴.

„Wśród Pism Franciszka żadne nie jest tak pełne misterium i głosu Chrystusa jak *Oficjum o Męce Pańskiej*”⁶⁵. Nie ma w tym nic dziwnego, jeśli weźmie się pod uwagę również jego pielgrzymkę do Ziemi Świętej, do Jerozolimy i odwiedzin Grobu Pańskiego⁶⁶. Jak każdy pielgrzym, Franciszek wstępuje na Górę Syjon, odwiedza Grób Chrystusa i miejsce Jego zmartwychwstania. Wydaje się, że właśnie po powrocie z Ziemi Świętej powstaje *Oficjum o Męce Pańskiej* i faktycznie jest owocem jego dojrzewania „w drodze”⁶⁷.

⁶² C. Paolazzi, *Oficjum o Męce Pańskiej*, Wprowadzenie, w: *Źródła Franciszkańskie*, red. R. Prejs, Z. Kijas, s. 371.

⁶³ A. Zwiercan, *Arcybractwo Męki Pańskiej*, s. 93.

⁶⁴ Do 2002 r. modlitwa różańcowa zawierała piętnaście tajemnic w trzech częściach. Jan Paweł II dodał kolejną część, czyli pięć tajemnic. Jak kiedyś tak i dziś jest to modlitwa, w której wraz z Maryją patrzymy na życie Jezusa w konkretnych wydarzeniach życiowych, a przede wszystkim w misterium paschalnym, aby życie Jezusa i Maryi stawało się naszym życiem, por. Jan Paweł II, List Apostolski *Rosarium Virginis Mariae*, Watykan 2002; J. Kudasiewicz, *Nowe tajemnice Różańca Świętego*, Ząbki 2002.

⁶⁵ C. Paolazzi, *Oficjum o Męce Pańskiej*, s. 371-372.

⁶⁶ 24 IV 1219 św. Franciszek udał się drogą morską na Bliski Wschód. Po spotkaniu z Sułtanem Damaszku Melek-el-Kamelem i otrzymaniu listu żelaznego, mógł pielgrzymować w stronę Jerozolimy, do miejsca męki, śmierci i zmartwychwstania Jezusa, W. Di Fonzo, J. Odoardi, A. Pompei, *Bracia Mniejsi Konwentualni*, s. 14-15; L. Iriarte, *Historia franciszkanizmu*, Kraków 1998, s.158-159.

⁶⁷ E. M. Hop, *Pasja według świętego Franciszka*, s. 73-78.

Badania misteriów pasyjnych w Polsce wykazały, że *Nabożeństwo XV stopni Męki Pańskiej* i cała obrzędowość poza omawianym nabożeństwem (tu chodzi głównie o liczne procesje i śpiew Gradusów w czasie ich trwania), jest zależna od procesji pasyjnych, które odbywały się w Jerozolimie⁶⁸. Przeniesienie modlitwy piętnastoma Gradusami poza nabożeństwo w kaplicy Męki Pańskiej, jak i poza kościół franciszkański w Krakowie, jeszcze mocniej może czerpać z duchowości pielgrzymowania do miejsc świętych w Jerozolimie i przeżywania misteriów z tym związanych. Można tu widzieć poszerzenie perspektywy duchowego znaczenia piętnastu Gradusów.

W Psalterzu biblijnym jest wyodrębniona grupa piętnastu Psalmów zwanych „pieśniami stopni”⁶⁹. Przeznaczone są one dla pielgrzymów udających się do Świątyni w Jerozolimie. Niezwykła jest sama dynamika piętnastu *Pieśni stopni (canticum graduum)*, poczynając od Psalmu 120, aż do Psalmu 134. Pierwszy z nich to wołanie autora natchnionego w bardzo trudnej sytuacji duchowej i społecznej, wołanie z ziemi barbarzyńskiej i pogańskiej. Autor pragnie pokoju, dlatego rusza w drogę, a jeszcze bardziej w sposób duchowy przebywa drogę wiary, śpiewając Psalm. Ostatnia pieśń stopni, Psalm 134, to radość z dotarcia na Górę Syjon. Ta radość jest związana ze składaniem ofiar w samej Świątyni, gdzie pielgrzym ma udział w błogosławieństwie pochodzącym od Boga⁷⁰. Nawiązanie do Psalmów gradusowych daje głębsze rozumienie *Nabożeństwa XV stopni* jako drogi duchowej i każdej brackiej procesji.

Chrystologiczny komentarz do piętnastu Psalmów gradualnych daje Antoni Tronina:

już od pierwszego stopnia modlitwy Psalmami przebija tajemnica wcielenia Jezusa Chrystusa. Zamieszkał On „pośród namiotów Kedaru” (Ps 120, 5; zob. J 1,14), aby pojednać zwaśnione narody (Ef 2,16n). Po-

⁶⁸ Procesje Jerozolimskie odbywały się wewnątrz bazyliki św. Franciszka z Asyżu w Krakowie, w każdy Piątek Wielkiego Postu, w Święta Arcybractwa (Podwyższenia Krzyża Świętego, Znalezienia Krzyża Świętego). Były to procesje do ośmiu ołtarzy upamiętniających Mękę Pańską, ale były one organizowane również poza bazyliką św. Franciszka: do ośmiu Kościołów w Krakowie w Wielki Piątek bracia nawiedzali Groby Boże śpiewając przy tym w kościołach kilka gradusów nabożeństwa XV stopni. Znamienna w tym kontekście wydaje się również procesja „po Wielkiej Nocy” do dwóch ołtarzy: Ukazania się Zmartwychwstałego Najświętszej Maryi Pannie i ołtarza Św. Marii Magdaleny, J. Kopeć, *Dzieje nabożeństwa Drogi Krzyżowej*, s. 40-42; B. M. Wołyniec, *Marcin Szyszkowski*, s. 494-497.

⁶⁹ Oprócz nazwy „Pieśni stopni”, która jest tłumaczeniem dosłownym określenia CANTICUM GRADUUM znajdującego się przed każdym z Psalmów gradualnych w tekście Wulgaty, mamy inne określenia hebr.: „šîr hamma’ălôṭ”: „pieśni wstępowań” (Cz. Miłosz), „pieśni pielgrzymów” (W. Borowski, S. Łach), Marek Kowalczyk, *Honor i wstyd w Pieśniach Stopni (120-134)*, Białystok 2022, s.33. Wersja elektroniczna artykułu: https://repozytorium.uwb.edu.pl/jspui/bitstream/11320/15545/1/STD_8_2022_M_Kowalczyk_Honor_i_wstyd.pdf

⁷⁰ Tamże, s. 36-42.

kojem ludzkości jest bowiem Jezus (Ef 2,14). Także Chrystus wielokrotnie pielgrzymował do Jerozolimy na święta (Mt 20,18). Zwłaszcza Jego ostatnia droga, zakończona śmiercią krzyżową, jest dopełnieniem wszystkich „wstępowań” ludu Bożego i zapowiada cudowną pielgrzymkę Kościoła ku niebieskiej Jerozolimie (Hbr 13,14). Początkiem tej drogi jest oderwanie się od świata i jego nieprawości⁷¹.

Sam Jezus pielgrzymował do Jerozolimy wiele razy. W Ewangelii według św. Jana jest zdanie, w którym czytamy wprost: „Zbliżała się pora Paschy żydowskiej i Jezus wstąpił do Jerozolimy” (J 2,13)⁷². „Wstępowanie” ma ścisły związek z drogą ku górze. Świątynia Jerozolimska za czasów Jezusa miała te same rozmiary, co za czasów Salomona (1 Krl 6-8), otaczały ją dziedzińce, które były coraz wyższymi platformami. Dziedziniec najniższy, zewnętrzny – zwany dziedzińcem pogan – był oddzielony ogrodzeniem (wysokim na 3 łokcie; 1 łokieć to ok. 45 cm) od dziedzińców wewnętrznych. Tylko Żydzi mogli wchodzić na wewnętrzne dziedzińce. Pierwszym z nich był dziedziniec kobiet, na który możliwe było wejście z dziedzińca pogan przez trzyście bram. Różnica poziomu pomiędzy nimi wynosiła sześćście łokci. Na dziedziniec kobiet można było wejść przez dziesięć bram. Brama środkowa, zwana Piękną albo Bramą Nikanora, to miejsce gdzie odbywało się oczyszczenie kobiet po porodzie (por. Łk 2,22-38). Z tego dziedzińca przez tzw. Bramę Górną wchodziło się piętnastoma schodami na dziedziniec Izraelitów. Na tym samym poziomie był jeszcze jeden dziedziniec kapłanów, na którym stał ołtarz ofiar całopalnych wysoki również na 15 łokci. Dziedziniec kapłanów przylegał do samego Sanktuarium gdzie było „Święte Świętych”⁷³.

Krzyż na wzgórzu Golgoty to objawienie miłości, „najwyższy” jej stopień, antycypowany już Wierczniku (por. J 13, 1). Jezus umierając poza murami Jerozolimy, umiera za wszystkich. Jego śmierć rozrywa zaslonę przybytku w świątyni „z góry na dół” (Mk 15, 38; Mt 27,51; Łk 23,45) i

widoczne staje się, że skończył się czas starej świątyni i ofiar; że miejsce symboli i obrzędów, które wskazywały przyszłość, zajmuje teraz sama rzeczywistość, ukrzyżowany Jezus, który jedna nas wszystkich z Ojcem... teraz mamy swobodny dostęp do Ojca. Do tego czasu oblicze Boga było zaslonięte... teraz Bóg usunął zaslonę w Ukrzy-

⁷¹ A. Tronina, *Księga Psalmów*. Wstęp, przekład i komentarz, Lublin 2021, s. 356-357.

⁷² Tłumaczenie z j. greckiego Stanisława Medalii, *Ewangelia według św. Jana*, cz. I, rozdz. 1-12, Lublin 2010, s. 375. Czasownik „anabaino” użyty przez św. Jana w tym wersecie dosłownie znaczy: „iść do góry”, „wstępować”, „wychodzić (z czegoś) do góry” (w tym znaczeniu czasownik jest jeszcze użyty: Mt, 17,18; Mk 10,32.33; Łk 18,31. 19,28; J 5,1; 7,14; J 7,8b. 10b), R. Popowski, *Wielki Słownik Grecko-Polski Nowego Testamentu*, Warszawa 1995, s. 31.

⁷³ S. Mędała, *Ewangelia według św. Jana*, s. 387-389.

zowanym ukazał się jako ten, który miłuje do końca. Dostęp do Boga jest swobodny⁷⁴.

Świat dostał się ekspiacji. Jezus stał się „narzędziem prześlania” (Rz 3,25), naszą ekspiacją. J. Ratzinger odwołując się do powyższego wyrażenia św. Pawła (gr. *hilasterion* – „narzędzie prześlania”), czyli przyrównania Jezusa do przykrycia z Arki Przymierza i pokropienia jej krwią zwierzęcia ofiarnego w Dniu Prześlania, w celu zmazania win narodu wybranego, mówi:

W Męce Chrystusa cały brud świata wchodzi w kontakt z nieskończeniem Czystym. Jeśli zazwyczaj rzecz nieczysta przez kontakt zaraża i brudzi rzecz czystą, to tutaj spotykamy się z czymś przeciwnym. Gdzie świat z całą niesprawiedliwością i z wszelkim okrucieństwem dotyka nieskończonego Czystego, tam On, czysty, jest równocześnie mocniejszy. Przez ten kontakt brud świata jest wchłonięty, zniweczony i przemieniony przez nieskończoną miłość... teraz w historii świata jest obecna i skutecznie działająca siła zwalczająca wszelkie postacie zła, a dobro jest nieskończenie większe od całego, tak przecieży ciągle straszego zła⁷⁵. Tak więc od śmierci Jezusa na krzyżu „autentyczny kult polega na modlitwie, na otwieraniu się ludzkiego ducha na Boga⁷⁶.

Ekspiację należy więc dobrze rozumieć. Jej ciężar nie spoczywa na człowieku jako stworzeniu. Nie może być „po pierwsze” związana z praktykami bardziej lub mniej wymagającymi fizycznie i duchowo. Prawdziwa ekspiacja dokonała się w Jezusie Chrystusie, w Jego Ofierze na Kalwarii, w Jego paschalnej drodze. To, co właściwe jest człowiekowi ochrzczoneму, wierzącemu, a więc i bratu w Arcybractwie to, „po pierwsze”, postawa serca wyrażona wdzięcznością i zaufaniem wobec przebitego boku Chrystusa, Serca Jezusa Chrystusa, które jest żywe również w Eucharystii.

W Encyklice *Dilexit nos* papież Franciszek daje znamieny przykład postawy Doktor Kościoła, św. Teresy od Dzieciątka Jezus, która dobrze rozumiała postawę wobec Ofiary Jezusa Chrystusa, naszego udziału w Ofierze Zbawiciela, jak również jej wpływu na nasze życia. Są to słowa św. Teresy z listu do s. Małgorzaty, również karmelitanki:

Moje pragnienia męczeństwa są niczym, nie mają żadnego znaczenia, to bynajmniej nie one dają mi tę bezgraniczną ufność, jaką odczuwam w sercu. Prawdę powiedziawszy, bogactwa duchowe czynią człowieka

⁷⁴ J. Ratzinger/Bendeykt XVI, *Jezus z Nazaretu, cz.2*, od wjazdu do Jerozolimy do Zmartwychwstania, Kielce 2011, s. 224.

⁷⁵ Tamże, s. 246-247.

⁷⁶ Tamże, s. 249.

niesprawiedliwym, jeżeli ma w nich upodobanie i sądzi, że są one czymś wielkim. [...] Podoba Mu się we mnie to, gdy widzi, że miłuje moją małość i moje ubóstwo, podoba Mu się moja ślepa ufność w miłosierdzie Jego... Oto jedyny mój skarb. [...] Gdybyś pragnęła odczuwać radość, pociąg do cierpienia, szukałabyś wówczas własnej pociechy. [...] Zrozum, że aby miłować Jezusa, aby być ofiarą Jego miłości, im bardziej jest się słabym, bez pragnień i cnoty, tym bardziej jest się podatnym na działanie tej Miłości trawiącej i przekształcającej. [...] Och! Jakże bym chciała, żebyś zrozumiała, to co czuję...! Ufność i nic jak tylko ufność powinna nas prowadzić do Miłości.

Warto tutaj również dodać tekst z przypisu do tego punktu Encykliki: „Nie oznacza to, że Tereska nie składała w ofierze swoich cierpień i udręk łącząc się w ten sposób z cierpieniami Chrystusa, jednak kiedy chciała dotrzeć do istoty, troszczyła się o to, aby nie nadawać tym ofiarom znaczenia, którego nie mają”⁷⁷.

Wstępowanie po piętnastu stopniach może być drogą powierzenia się Jezusowi, wewnętrznej przemiany i owocowania w Nim. Jest to również droga paradoksalna. Pielgrzym, pokutnik, idzie jednocześnie ku Jerozolimie ziemskiej (wspominając wielkie dzieła Boga w historii zbawienia) i niebiańskiej (ku wiecznemu spełnieniu w niebiańskim Jeruzalem). Idzie więc ku górze. Jednocześnie rozważa i kontempluje kenozę Jezusa, Jego zupełne ogołocenie, wyniszczający Go ból i cierpienie. To jest właśnie paradoks duchowej drogi pielgrzyma. Droga kenozy zmienia swój kierunek w rytmie duchowego zjednoczenia z Chrystusem Ukrzyżowanym i Zmartwychwstałym. Według św. Pawła Jezus, który ogołocił się, schodząc jakby po stopniach ofiarowania siebie, aż do uniżenia na krzyżu i śmierci, został wywyższony ponad wszystko (por. Flp 2,6-11).

Zstępowanie z Jezusem w Jego Męce staje się wstępowaniem ku Jego chwale i otwarciem na dziedzictwo Jego chwały. Na tej drodze modlitwy i otwarcia na Boga „zdobycamy myśli i uczucia Jezusa”⁷⁸. Tak dzisiaj Kościół patrzy na cel formacji uczniów Jezusa. Jest to jednocześnie źródło świadectwa życia, wszelkich „miłych Bogu ofiar” (Rz 12,2) i czynów miłosierdzia⁷⁹.

⁷⁷ Papież Franciszek, Encyklika *Dilexit nos. O miłości ludzkiej i Bożej Serca Jezusa Chrystusa*, Watykan 2024, p. 138 wraz z przypisem do tego punktu Encykliki, nr 134.

⁷⁸ Kongregacja Instytutów Życia Konsekwowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, *Instrukcja Rozpocząć na nowo od Chrystusa*, Watykan 2002, p.15.

⁷⁹ „Począwszy od Orygenes, różni Ojcowie Kościoła wyjaśniali tekst Jana 7, 38 – <Rzeki wody żywej popłyną z jego wnętrza> – jako odnoszący się do samego wiecznego, chociaż jest to konsekwencja faktu, że on sam pił z Chrystusa. Tak więc, zjednoczenie z Chrystusem ma na celu nie tylko ugaszenie własnego pragnienia, ale także sprawia, że stajemy się źródłem ożywczey wody dla innych. Orygenes powiedział, że Chrystus spełnia swoją obietnicę, sprawiając, że wypływają z nas strumienie

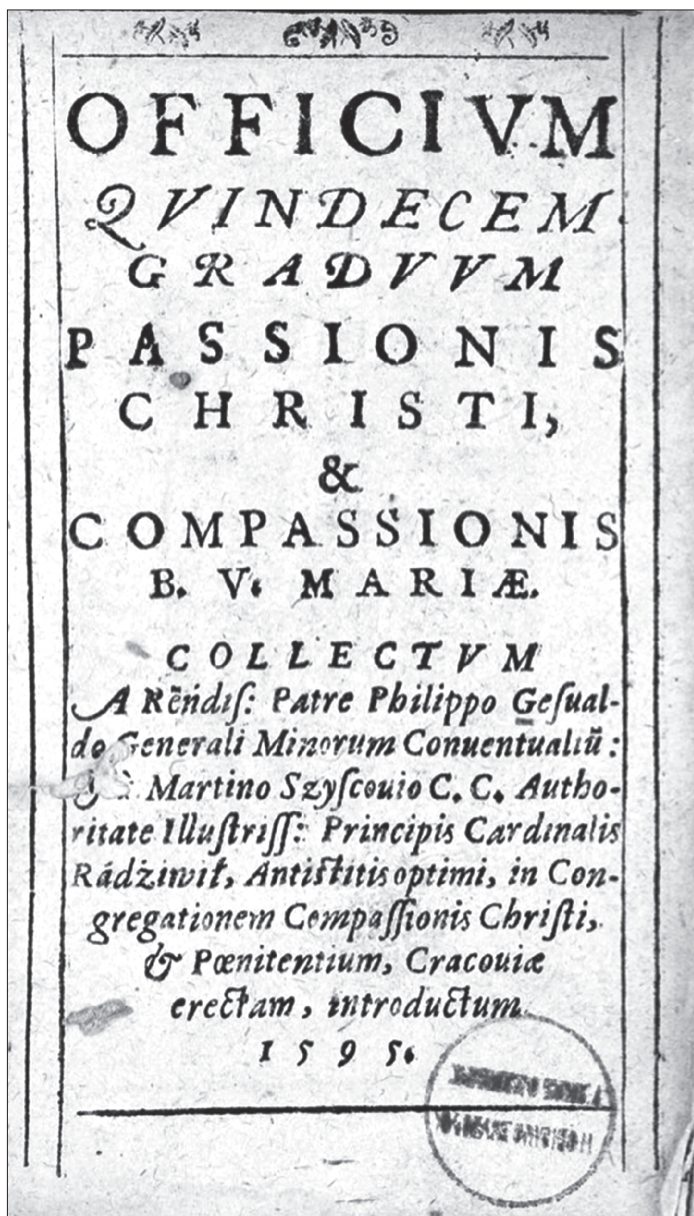
Tutaj należy również widzieć „najlepszą cząstkę” i pierwszy krok w praktykach duchowych braci Arcybractwa (Ł.k 10, 38-42). Modlitwa i kontemplacja Misterium Paschalnego, jedność z Chrystusem w sakramentach świętych, ma prowadzić do wewnętrznej przemiany – stopniowo i ciągle. To jest pierwsze oficjum braci. Z tej jedności z Jezusem Chrystusem pochodzi jednoznaczne świadectwo życia i mają wynikać wszelkie dzieła i akcje. Nie odwrotnie – najpierw dzieła, a później modlitwa.

Zdaje się, że to było również pragnieniem fundatora Arcybractwa Męki Pańskiej, bpa Marcina Szyszkowskiego, który napisał w 1607 r.: „Co może być pożyteczniejszego człowiekowi chrześcijańskiemu jako gdy Chrystusa Pana naśladować według możliwości i laski sobie użyczonej usiłuje: do tego właśnie w tym Bractwie droga sposobna wszystkim się pokazuje”⁸⁰.

wody: <Dusza człowieka, stworzona na obraz Boży, może w sobie zawierać i z siebie wydobywać studnie, źródła i rzeki>”, Franciszek, *Dilexit nos*, p. 173.

⁸⁰ M. Szyszkowski, *Bractwo Compassionis*, s. 9-10.

Aneks nr 1: Strona tytułowa pierwszego wydania *Officium XV stopni Męki Pańskiej* z 1595 r.



Bibliografia

- Castrovillari, *400 lat od śmierci F. Gesualdi*, <https://www.ofmconv.net/pl/castrovilla-ri-iv-centenario-della-morte-di-fra-gesualdi/> [dostęp z: 5.02.2025].
- Czajka T., *Figure bibliche nella lettera "Mira circa nos" di papa Gregorio IX applicate a san Francesco d'Assisi e all'Ordine dei Frati Minori*, doktorat obroniony na Pontificia Universitas Antonianum, Roma 2022.
- Di Fonzo W., Odoardi J., Pompei A., *Bracia Mniejsi Konwentualni. Historia i życie*, Wydawnictwo Ojców Franciszkanów Niepokalanów, Niepokalanów 1988.
- Franciszek I, *Encyklika Dilexit nos. O miłości ludzkiej i Bożej Serca Jezusa Chrystusa*, Watykan 2024.
- Gesualdo F., Szyszkowski M., *Officium Quindecim Graduum Passionis Christi, & Compassionis B. V. Mariae*, Kraków 1595. Wersja zdigitalizowana *Officium* dostępna w Bibliotece Muzeum Narodowego w Krakowie: <https://cyfrowe.mnk.pl/dlibra/publication/903/edition/769/content>.
- Gesualdo F., *Officii delli quindici gradi della Passione di Christo e della compassione di Maria Vergine, Raccolti dal Reverendissimo P.M, F. Gesualdo, Ministro Generale dell'Ordine dei Minori Conventuali et da lui istituiti nell'Oratorio della Confraternita di S. Bernardino di Bologna* 1597.
- Gesualdo F., *Soliloqui spirituali sulla Passione del Signore*, Milano 1595.
- Grzegorz IX, *Bulla Mira circa nos*, p.3. Tłum. W. M. Pawłowski, P. Paszko. Całość tekstu bulli dostępna w aneksie artykułu P. Paszko, *Zakazana komnata Lei – Biblia w bulli kanonizacyjnej „Mira circa nos”*, „Polonia Sacra”, vol. 27, 2023, s. 97-103.
- Hop. M. E., *Paśja według świętego Franciszka*, Bratni Zew, Kraków 2023.
- Iriarte L., *Historia franciszkanizmu*, Bracia Mniejsi Kapucynim Kraków 1998.
- Jan Paweł II, *List Apostolski Novo Millennio ineunte*, Watykan 2001.
- Jan Paweł II, *List Apostolski Rosarium Virginis Mariae*, Watykan 2002.
- Kongregacja Instytutów Życia Konsekwowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, *Instrukcja Rozpocząć na nowo od Chrystusa*, Watykan 2002.
- Kopec J., *Droga Krzyżowa. Dzieje Nabożeństwa i antologia współczesnych tekstów*, Wydawnictwo Świętego Wojciecha, Poznań 1985, s. 15-95.
- Kowalczyk M., *Honor i wstyd w Pieśniach Stopni (120-134)*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2022. Wersja elektroniczna artykułu: https://repozytorium.uwb.edu.pl/jspui/bitstream/11320/15545/1/STD_8_2022_M_Kowalczyk_Honor_i_wstyd.pdf.
- Księga Psalmów. Wstęp, przekład i komentarz*, tłum. A. Tronina, Wydawnictwo KUL, Lublin 2021.
- Kudasiewicz J., *Nowe tajemnice Różańca Świętego*, Apostolicum, Zabki 2002.
- Kukulka K., *Święty Franciszek z Asyżu Scripta-Pisma. Przekład najnowszego wydania krytycznego. Wydanie łacińsko-polskie*, Kraków 2019.
- Mączka A., *Bractwa w kościołach franciszkańskich w Polsce w okresie potrydenckim (XVI-XVIII wiek)*, „Roczniki Teologiczne” 68(2021), z. 6, s. 59-89.
- Mędala S., *Evangelia według św. Jana*, cz. I, rozdz. 1-12, Edycja św. Pawła 2010.
- Panuś K., *Wielcy mówcy Kościoła*, UNUM, Kraków 2004.
- Paolazzi C., *Oficjum o Męce Pańskiej*, Wprowadzenie, w.: *Źródła Franciszkańskie*, red. R. Prejs, Z. Kijas, Bratni Zew, Kraków 2005, s. 371-372.

- Popowski R., *Wielki Słownik Grecko-Polski Nowego Testamentu*, Oficyna Wydawnicza Vocatio, Warszawa 1995.
- Prejs R., Kijas Z., *Oficjum o Męce Pańskiej*, w: *Źródła Franciszkańskie*, Bratni Zew, Kraków 2005, s. 374-393.
- Puzyna J., *Ustany, Odpusty i Nabożeństwa Arcybractwa Męki Pańskiej*, Kraków 1896.
- Ratzinger J./Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu*, cz. 2, *Od njazdu do Jerozolimy do Zmartwychwstania*, Wydawnictwo M, Kielce 2011.
- Russo F., *Filippo Gesualdi da Castrovillari. Ministro generale dei Minori Conventuali e Vescovo di Cerenza-Cariati (1550-1618)*, Gesualdi Editore, Roma 1972.
- Sobeczko J., *Duchowość chrześcijańska pasyjna czy paschalna?*, „Liturgia Sacra” (1-2) 1995, s. 9-18.
- Solecki P. K., *Arcybractwo Męki Pańskiej. 400 lat wiernej służby*, Bratni Zew, Kraków 1997.
- Szyszkowski M., *Bractwo Comapssonis*, Kraków 1607, s. 1-222. Wersja zdigitalizowana książki dostępna w Śląskiej Bibliotece Cyfrowej: <https://www.sbc.org.pl/publication/238709>.
- Wołyniec B. M., *Marcin Szyszkowski jako biskup krakowski*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2024.
- Zwiercan A., *Bractwo Męki Pańskiej (1595-1795)*, „Prawo Kanoniczne” 26(1983)n r1-2, s. 83-201.

Andrzej Prugar OFMConv – studiował na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II, gdzie uzyskał doktorat z homiletyki. Wieloletni ojciec duchowny w Wyższym Seminarium Duchownym Braci Mniejszych Konwentualnych, wykładowca homiletyki w Studium Franciszkańskim, duszpasterz w bazylice św. Franciszka w Krakowie, Promotor Arcybractwa Męki Pańskiej.